

Z Henrykiem Szymańskim – burmistrzem Grodziska Wlkp. rozmawia – Franciszek Gwardzik.

Jest pan zadowolony z wykonanych zadań za pierwsze półrocze?

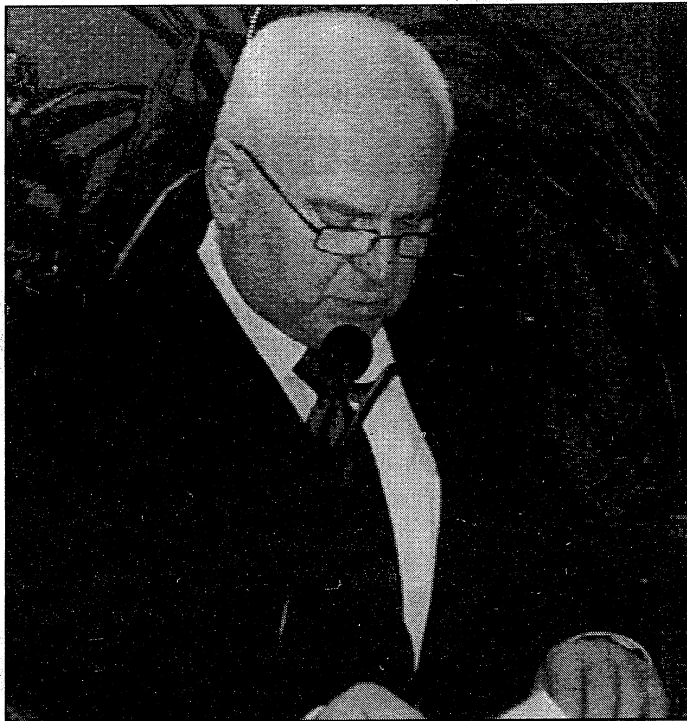
- Zaplanowane inwestycje przebiegają terminowo i nie ma jak dotąd żadnych przeszkód. Z większych inwestycji zakończono rozbudowę przedszkola, świetlicy socjoterapeutycznej w Grablewie, której otwarcie nastąpi 1 września. Rondo w rejonie ulicy Chopina zostanie oddane do użytku 25 sierpnia. Skrzyżowanie na ulicy Sienkiewicza zrealizujemy na koniec sierpnia. Remonty ulic Żydowskiej, Tu-szyńskiego i Kościelnej rozpoczną się 1 września. Została także zakończona przebudowa ulicy Ogrodowej.

Co z ulicą Słomińskiego, której mieszkańcy się niecierpią?

- Ulicą tą jest w planie na rok 2012. Będzie to koszt prawie trzech milionów zł. W wyniku realizacji inwestycji zostanie pobudowana kanalizacja deszczowa, oświetlenie, chodniki i nawierzchnia. Wykonanie tylko tej ulicy nie daje pełnego rozwiązania, ponieważ inwestycja jest powiązana z przebudową ulicy Łąkowej, żeby połączyć ulicę Drzymały z ulicą Głogowską.

A może trzeba było zmienić kolejność wykonania niektórych ulic?

- Wszystkiego nie można od razu zrobić i dlatego realizujemy te wnioski na które otrzymaliśmy dofinansowanie ze źródeł unijnych i wojewódzkich. Nie możemy pozwolić aby pieniądze z Unii lub z województwa prze-



padły. A więc robimy wszystkie inwestycje, te na które są pieniądze z zewnątrz. Myślimy już teraz o obwodnicy północnej Grodziska w połączeniu ulicy Nowotomyskiej z ulicą Bukowską i nad tym obecnie pracujemy, bo na tą drogę istnieje możliwość pozyskania środków w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Jest to kwota w granicach 20 mln zł i czynimy starania aby jak największą kwotę z tych środków pozyskać.

Czy w realizacji tych bardzo dużych inwestycji nie ma przeszkód różnej natury?

- W Grodzisku mieszkają „dobrzy ludzie i społeczeństwo żyje w zgodzie”. Dlatego wszelkie wichury, powodzie i kataklizmy nas omijają. Moja maksyma jest taka, *żeby było lepiej najpierw musi być gorzej*. Oczywiście, że są czasem pewne przeszkody jak np. na ulicy Przemysłowej gdzie trafiliśmy na poszerzenie sieci gazowej i musieliśmy wykonać dodatkowo kanalizację deszczową. Takich poślizgów nikt nie jest w stanie przewidzieć ale wykonawcy są na tyle dobrzy, że potrafią te poślizgi zminimalizować. Jestem przekonany że społeczeństwo Grodziska doskonale rozu-

mie że prace te trzeba wykonać, dla wspólnego dobra.

Jakich inwestycji należy się spodziewać w drugiej połowie roku?

- Cały czas pracujemy z kalkulatorem i kartką papieru i analizujemy co jeszcze można wykonać - ile i za ile? Oprócz zadań budżetowych chcemy jeszcze wykonać dodatkowo ulicę Zbożową oraz dach na Muzeum i Skate Park. Odnośnie tego ostatniego zadania jest o tyle trudność, że odbyły się cztery przetargi i po każdym z nich wykonawcy zgłosili protesty. Oskarżają się wzajemnie i szukają „haków” jeden na drugiego co nie stwarza dobrej atmosfery temu zadaniu. Lokalizacja tej inwestycji będzie przy boisku „Orlik 2012”.

Na ile jest prawdziwa i poważna wiadomość, że ma być wznowiona produkcja „Grodziszka”?

- W tym temacie inwestor ma już warunki zabudowy, a jest nim PAN HAU z Poznania. Jest to pasjonat piwa grodzkiego i myślę, że przed śmiercią napiszę się jeszcze grodzkiego piwa. Ewentualna lokalizacja byłaby na ulicy Kościańskiej. Teraz czekamy na dalszą procedurę.

Czy informacje o przeniesieniu targowiska na wolny teren przy obwodnicy są prawdziwe?

- Słyszałem o takich plotkach ale to jest nieprawda. Targowisko nie będzie przenoszone, ponieważ nastąpiło tam utwardzenie nawierzchni. Natomiast trwają prace przy parku, na co już wrócili uwagę mieszkańcy. Na ulice Wypoczynkową chcemy przenieść wszystkie imprezy, które dotychczas odbywały się na Starym Rynku, aby mieszkańcy Rynku nie mieli zakłóceń w ruchu samochodowym i spokój

późnym wieczorem. Stary Rynek ma być „świętością” tego miasta. Po to robimy miejsce w parku i w przyszłym roku „Dni Grodziska” odbędą się właśnie w tym miejscu.

Czy zgłaszają się nowi inwestorzy chętni inwestować w Grodzisku i czy mają powstać nowe markety?

- Oczywiście zgłaszają się właściciele firm i w najbliższym czasie odbędą się przetargi na dwa miejsca w strefie gospodarczej. Co do ich rodzaju działalności i branży przed przetargiem nie mogę udzielać informacji. Natomiast jeżeli chodzi o markety to są wydane warunki zabudowy nawet na dwa markety. Jeden przy stacji benzynowej, a drugi na terenie po byłym „DREW-BAKU”. Przy stacji paliw miał być „Lidl”, a na terenie „DREW-BAKU”, „PLUS”. Do dzisiaj jest tam spokój i trudno powiedzieć co dalej będzie.

Są opinie niektórych działaczy „Dyskobolii” i piłkarzy, że z budżetu Gminy na utrzymanie klubu radni mogli by przyznać więcej pieniędzy.

- Wszystkim tym osobom, które to mówią zadam jedno pytanie: gdzie jest granica mało, a gdzie jest granica dużo. My się wzorujemy na sąsiednich gminach, gdzie są kluby IV ligowe. Tutaj powiem, że gmina Grodzisk Wielkopolski przekazała Klubowi Sportowemu „Dyskobolia” 100 tysięcy zł. Zależy nam na rozwoju młodzieży i dlatego osiem drużyn piłkarskich otrzymało na opłatę trenerów, przejazdu i ubezpieczenia. Oprócz tego każda drużyna otrzymała stroje piłkarskie. I co jest bardzo ważne, wszystkie mecze odbywają się na obiektach gminnych, których koszty utrzymania ponosimy.